

Sygn. akt I C 2927/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Żyła

Protokolant: Ewelina Urbanek

po rozpoznaniu w dniu 03 listopada 2021 roku w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B., J. B.**

przeciwko **R. Bank (...)** z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie

1. zasądza od strony pozwanej R. Bank (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów M. B. i J. B. łącznie kwoty:

- 85.966,55 zł (osiemdziesiąt pięć tysięcy dziewięćset sześćdziesiąt sześć złotych 55/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 26 lipca 2020 r do dnia zapłaty,

- 54.836,25 (...) (pięćdziesiąt cztery tysiące osiemset trzydzieści sześć (...) 25/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 26 lipca 2020 r do dnia zapłaty,

2. ustala, iż nie istnieje stosunek prawny kredytu wynikający z zawarcia umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 24 czerwca 2008 r zawartą pomiędzy (...) SA (...) (obecnie R. Bank (...) z siedzibą w W.) a M. B. i J. B.,

3. w pozostałej części oddala powództwo,

4. zasądza od strony pozwanej R. Bank (...) z siedzibą w W. na rzecz powodów M. B. i J. B. łącznie kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 2927/20

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

Powodowie M. B. i J. B. w ostatecznie sprecyzowanym pozwie przeciwko R. Bank (...) w W. wnieśli o zasądzenie łącznie od pozwanej kwoty: 85.966,55 zł oraz kwoty 54.835,25 (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 26 czerwca 2020r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnie pobranych świadczeń w okresie od dnia 22 grudnia 2010r. do dnia 24 lutego 2020r. w związku z wykonywaniem umowy kredytu hipotecznego nr (...). Powodowie wnieśli również o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego kredytu z umowy kredytu hipotecznego nr (...) zawartej pomiędzy powodami a (...) S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanej) w dniu 30 czerwca 2008r. Ewentualnie w przypadku nieuwzględnienia powyższych żądań powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej łącznie na rzecz powodów kwoty 142.125,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 26 czerwca 2020r. do dnia zapłaty tytułem

zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy między wysokością rat kapitałowo- odsetkowych spełnionych przez powodów na rzecz pozwanej w okresie od 22 grudnia 2010r. do 24 lutego 2020r. na podstawie umowy kredytu nr (...), a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z tej umowy postanowień dotyczących indeksacji. Ewentualnie w przypadku uznania, że świadczenia powodów spełnione w walucie indeksacji nie mogą być uznane za spłatę kapitału kredytu: 1) zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów łącznie kwoty 39.943,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 26 czerwca 2020r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy między wysokością rat kapitałowo- odsetkowych spełnionych przez powodów w okresie od 22 grudnia 2010r. do 22 lipca 2013r. na podstawie umowy kredytu nr (...), a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z tej umowy postanowień dotyczących indeksacji; 2) zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda łącznie kwoty 54.835,25 (...) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 26 czerwca 2020r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów bezpośrednio w walucie indeksacji w okresie od 22 sierpnia 2013r. do 24 lutego 2020r. Powodowie wniesli o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa w wysokości dwukrotności stawki minimalnej.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że umowa jest nieważna jako sprzeczna z art. 353¹ k.c. ponieważ pozwana mogła dowolnie kształtować wysokość zobowiązania powodów. Pozwana określała bowiem wysokość świadczenia powodów na podstawie tabel kursowych banku, a w umowie brak jest informacji na podstawie jakich kryteriów pozwana miała te kursy ustalać. Powodowie wskazali, że umowa jest sprzeczna z naturą stosunku prawnego umowy kredytu, jak również nie zawiera koniecznych elementów wskazanych w art. 69 ustawy Prawo bankowe. Powodowie zarzucili naruszenie art. 358¹ § 2 k.c. poprzez wypaczenie funkcji klauzuli indeksacyjnej, której celem jest utrzymanie świadczenia w pierwotnej wartości. Zdaniem powodów umowa kredytu jest również sprzeczna z zasadami współzycia społecznego z uwagi na dysproporcję praw i obowiązków stron umowy na korzyść pozwanej (przedsiębiorcy). W ocenie powodów zawarta przez nich umowa kredytu jest nieważna również ze względu na abuzywność postanowień indeksacyjnych. Powodowie zawarli umowę jako konsumenci, z wykorzystaniem wzorca umownego przedłożonego przez Bank, bez możliwości negocjowania jego treści. Nadmienili, że klauzula indeksacyjna nie określa głównych świadczeń stron, nadto postanowienia te są niejednoznaczne. W kwestionowanych postanowieniach Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego i dowolnego regulowania wysokości swojego świadczenia w postaci kwoty kredytu, jaka miała zostać oddana do dyspozycji powoda oraz świadczenia powodów w postaci rat kredytowych poprzez dowolne, niczym nieograniczone wyznaczanie w tabelach kursów kupna lub sprzedaży (...). Takie ukształtowanie postanowień umowy sprawiło, że były one niejasne, sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszające interesy powodów. Zdaniem powodów umowa bez kwestionowanych przez niego postanowień nie może funkcjonować, co powoduje jej całkowitą nieważność. Skoro umowa kredytu jest nieważna, to powodom przysługuje roszczenie o zwrot kwot wpłaconych Bankowi tytułem spłaty rat. Wywodzili, iż mają interes prawny w ustaleniu nieważności, bowiem wyrok taki rozstrzygnie ostatecznie o braku obowiązku świadczenia na rzecz pozwanej w przyszłości.

Strona pozwana R. Bank (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Pozwana zakwestionowała interes prawny podnosząc, że wyrok ustalający nie zakończy definitywnie sporu między stronami umowy. Pozwana podkreśliła, że powodowie byli poinformowani o ryzyku kursowym co potwierdzili podpisując stosowne oświadczenia. Strona pozwana zaznaczyła, że umowa nie jest sprzeczna z art. 69 Prawa bankowego, ani z naturą zobowiązania ponieważ umowa kredytu indeksowanego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu, a sam mechanizm indeksacji mieści się w granicach swobody umów.

Pozwana podkreśliła, że postanowienia umowne nie są abuzywne w rozumieniu art. 385¹ k.c. ponieważ kwestionowane postanowienia zostały indywidualnie między stronami uzgodnione, bowiem zostały przyjęte przez powodów w następstwie propozycji poprzednika prawnego pozwanego, nadto powodowie akceptując oferowane warunki uzgodnili nie tylko sama indeksację, ale również jej zasady. Postanowienia dotyczące indeksacji nie naruszają dobrych obyczajów bowiem zostały sformułowane w sposób transparentny, a skutki stosowania tych postanowień zostały przedstawione powodom przed podpisaniem umowy. Ponadto zawarcie umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej było dla nich korzystniejsze niż zawarcie umowy kredytu złotowego z uwagi na niższe oprocentowanie. Pozwana podniosła, że postanowienia dotyczące ryzyka walutowego nie są abuzywne dlatego, że zostały określone

jednoznacznie. Pozwana zaprzeczyła też, aby doszło do jej wzbogacenia się kosztem powodów ponieważ spread walutowy jak i koszty związane z wahaniami kursów nie stanowią korzyści pozwanej lecz są kosztami operacyjnymi przy obsłudze kredytu. Ponadto bezpodstawnie wzbogacenie jest wynikiem działania zubożonego a w niniejszej sprawie pozwana samodzielnie pobierała raty kredytu z rachunku powodów, w związku z czym powodowie nie spełniali świadczenia w rozumieniu art. 410 k.c. Nadto powodom w myśl art. 411 pkt 1 k.c. nie przysługuje zwrot świadczenia ponieważ spłacając raty kredytu nie zastrzegli zwrotu świadczenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 2 czerwca 2008r. powodowie małżonkowie M. B. i J. B. złożyli wniosek kredytowy, w którym wnieśli o udzielenie kredytu hipotecznego w kwocie 420.000 zł waloryzowanego do waluty (...), na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe oraz modernizację (remont). We wniosku wskazali okres kredytowania na 390 miesięcy oraz opcję wypłaty kredytu jednorazowo. Powód wskazał, że pracuje w S. jako monter. Powódka podała natomiast, że pracuje w S. jako pielęgniarka.

Powodowie przy składaniu wniosku kredytowego podpisali oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Złożyli też oświadczenie, że są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy kredytu oraz na wysokość rat kredytu oraz, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych, na zasadach opisanych w regulaminie.

dowód: wniosek o kredyt hipoteczny z dnia 2.06.2008r., k. 121-123, oświadczenie kredytobiorcy z dnia 2.06.2008r., k. 125,

W dniu 19 czerwca 2008r. zapadła decyzja kredytowa o przyznaniu powodom wnioskowanego kredytu.

dowód: decyzja kredytowa z dnia 19.06.2008r., k. 127

W dniu 30 czerwca 2008r. powodowie zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanej (...) S.A. (...) (prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) S.A.) umowę kredytu nr (...). W nagłówku umowy była wskazana data jej zawarcia 24 czerwca 2008r., jednakże faktyczne podpisanie umowy nastąpiło później, na co wskazuje data podpisania umowy przez strony.

Kredytodawca udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 420.000 zł indeksowanego kursem (...) w (§ 2 ust. 1 umowy). Kredyt przeznaczony był na zakup domu na rynku wtórnym, refinansowania poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe, modernizację (§ 2 ust. 2 umowy). Okres kredytowania wynosił 396 miesięcy (§ 2 ust. 3 umowy)..

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,61000% w stosunku rocznym i było ustalane jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M ((...)) oraz stałej marży banku w wysokości: 1,80 punktów procentowych (§ 3 ust. 1 i 2)

Spłata kredytu wraz z odsetkami miała następować w 396 miesięcznych równych ratach kapitałowo-odsetkowych (§ 6 ust. 1,2 i 4 umowy). Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane miały być z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy. Kredytobiorca zobowiązany był do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 ust. 6 umowy).

Na zabezpieczenie spłaty kredytu wraz odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono: hipotekę kaucyjną do kwoty 840.000 zł ustanowioną na rzecz banku na nieruchomości, tj. działce nr (...) położonej

w miejscowości Ł. nr (...) oraz cesję praw na rzecz banku z polisy ubezpieczenia ww. nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 ust. 1 pkt. 1-2 umowy).

Integralną częścią umowy kredytu stanowił Regulamin kredytu hipotecznego. Zgodnie z § 2 pkt 2) regulaminu kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej opartej na stopie referencyjnej dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych według tabeli. Według pkt 12 ww. paragrafu tabela to tabela kursów walut obcych obowiązująca w banku.

Stosownie do § 7 ust. 4 regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest wg kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest wg kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz.

Zgodnie z § 9 ust. 1 regulaminu spłaty kredytu pobierane są z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego wg kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 2 pkt 1 regulaminu). Kredytobiorca zobowiązany był do zapewnienia środków na poczet spłaty raty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 ust. 3 regulaminu).

Zgodnie z § 14 ust. 1 regulaminu bank na wniosek kredytobiorcy mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu. Zmiana waluty kredytu realizowana miała być na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy złożonej w placówce banku. Kredytobiorca mógł złożyć dyspozycję zmiany waluty kredytu najpóźniej na 15 dni przed datą wymagalności kolejnej raty kredytu (§ 14 ust. 2 regulaminu). W przypadku gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wysokość rat spłaty kredytu ulec miała podwyższeniu oraz w sytuacji gdy w wyniku zmiany waluty kredytu wzrasta ryzyko kredytowe, zmiana waluty kredytu wymagała decyzji kredytowej (§ 14 ust. 3 regulaminu).

dowód: umowa o kredyt hipoteczny nr (...), k. 29-31; Regulamin kredytu hipotecznego, k. 32-35, oświadczenie kredytobiorcy, k. 37.

Powodowie podpisali oświadczenie, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej oraz że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z ww. umową która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku oraz na wysokość raty spłaty kredytu. Ponadto oświadczyli, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz, że będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego, rezygnuje z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonuje wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej. Złożyli też oświadczenie, że są świadomi, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy kredytu oraz na wysokość rat kredytu oraz, że kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych, na zasadach opisanych w regulaminie. Powodowie podpisali również oświadczenie o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej na działkach nr (...) położonych w miejscowości Ł. do kwoty 840.000 zł na zabezpieczeniu spłaty kredytu.

dowód: oświadczenie kredytobiorcy z dnia 30.06.2008r., k. 37, oświadczenie kredytobiorcy o ustanowieniu hipoteki kaucyjnej z dnia 30.06.2008r., k. 38.

W dniu 16 lipca 2013r. powodowie zawarli z pozwaną aneks nr (...) do umowy, w którym na prośbę powodów ustalono zasady spłaty kredytu bezpośrednio w walucie (...), do której indeksowany jest kredyt. Powodowie zobowiązali się do posiadania rachunku bankowego w walucie obcej do której indeksowany był kredyt prowadzonego przez bank,

służącego do obsługi kredytu przez cały okres, w którym obowiązywała spłata rat kredytu w walucie (...). Raty spłaty kredytu miały być pobierane z rachunku bankowego w walucie (...), zgodnie z harmonogramem. Kwota w walucie obcej pobrana każdorazowo z rachunku bankowego na poczet spłaty raty kredytu powodowała pomniejszenie o tę samą kwotę zadłużenia z tytułu kapitału i odsetek wyrażonego w walucie obcej. Powodowie mieli spłacać raty kredytu bezpośrednio w walucie (...), a pozwana miała zaliczać te wpłaty na poczet długu wyrażonego w tej walucie bez żadnych przeliczeń walutowych.

dowód: aneks nr (...) z dnia 16.07.2013r., k. 39-40.

Kredytobiorcy potrzebowali środków na zakup domu niezwiązanego z działalnością gospodarczą oraz na remont tego domu. M. B. zarabiał ok. 2.800 zł miesięcznie, zaś J. B. ok. 2.000 zł miesięcznie. Powodowie chcieli zaciągnąć kredyt złotowy lecz pracownik banku zachęcił ich do wzięcia kredytu indeksowanego do waluty (...), który w tamtym czasie był korzystniejszy niż kredyt złotowy z uwagi na niższe oprocentowanie. Powodom nie przedstawiono oferty zawarcia umowy kredytu złotowego. Pracownik banku zapewniał powodów, że waluta (...) jest najbardziej stabilna walutą na świecie i nie podlega dużym wahaniom kursowym. Nie przedstawiono im także produktów ograniczających ryzyko kursowe. Powodów nie informowano o ryzyku kursowym, możliwych nieograniczonych wahaniami kursy (...). Kredytobiorcy przed zawarciem umowy nie czytali jej postanowień, gdyż umowę dostali dopiero przed jej podpisaniem. Umowa nie była negocjowana między stronami. Powodowie mieli świadomość, że kurs (...) może się zmieniać i wpływać na wysokość raty kredytu do spłaty, ale byli zapewniani przez pracowników banku że kurs (...) jest stabilny, nadto nie mieli wiedzy, że kurs (...) może podlegać tak dużym wahaniom. Powodowie początkowo spłacali raty kredytu w wysokości 2.200-2.300 zł, i nie mieli świadomości, że rata kredytu może wzrosnąć do kwoty ponad 4.000 zł. Powodowie mając taką wiedzę nie zawarliby ww. umowy kredytu. Bank nie wytłumaczył również, w jaki sposób ustala kursy walut w tworzonych przez siebie tabelach kursowych. Powodowie podpisali oświadczenie, że rezygnują z zawarcia umowy kredytu złotowego i są świadomi ryzyka kursowego przy kredycie indeksowanym, gdyż było to wymagane aby otrzymać kredyt.

dowód zeznania powoda M. B.- protokół z dnia 16.06.2021r., k. 248-250, zeznania powódki J. B.- protokół z dnia 16.06.2021r., k. 248-250.

Strona pozwana wypłaciła powodom kwotę kredytu w walucie złoty polski, tj. sumę 420.000 zł. Powodowie w okresie od 22 lipca 2008r. do 22 lipca 2013r. spłacali raty kredytu w walucie złoty polski. Powodowie w tym okresie spłacili na rzecz pozwanej kwotę 85.966,55 zł. Natomiast od 23 lipca 2013r. powodowie spłacali raty kredytu bezpośrednio w walucie (...). Powodowie w okresie od 23 lipca 2013r. do 25 maja 2020r. spłacili bezpośrednio w walucie (...) tytułem rat kredytu na rzecz pozwanej kwotę 54.836,25 (...).

Dowód: zaświadczenie R. Bank (...) z dnia 26.05.2020r., k. 48-54.

Pismem z dnia 24 czerwca 2020r. powodowie złożyli pozwanej reklamację, w której podnieśli, że umowa kredytu jest nieważna i wezwali pozwaną do zapłaty nienależnie pobranych świadczeń, tj. kwoty 304.830,76 zł, ewentualnie kwoty 97.838,51 zł oraz 54.835,25 (...).

Dowód: reklamacja powodów z dnia 24.06.2020r., k. 41-45.

Strona pozwana odmówiła zapłaty żądanych kwot podnosząc, że umowa kredytu jest ważna.

Dowód: pismo pozwanej z dnia 25.06.2020r., k. 46-47.

(...) Bank (...) S.A. jest następcą prawnym (...) S.A. (...), prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) bowiem wstąpił z mocy prawa na podstawie art. 494 k.s.h. z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A.

Okoliczność niesporna

Poza okolicznościami, które zostały przez strony przyznane (art. 229 k.p.c.) lub też taką ocenę uzasadniał przebieg całego postępowania (art. 230 k.p.c.), istotne dla sprawy fakty Sąd ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach dowody z dokumentów. W szczególności, wskazać trzeba, że oparto się na dokumentach dotyczących zawarcia umowy kredytu, w tym wniosku o kredyt hipoteczny, umowie kredytu oraz regulaminie.

Ustalając okoliczności zawarcia umowy, Sąd oparł się na dowodzie z przesłuchania powodów. Sąd uznał, że brak jest podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań powodów. Na podstawie zeznań powodów Sąd ustalił okoliczności zawarcia umowy kredytu, jak również treść informacji przekazanych przez przedstawiciela banku. Oczywiście Sąd uwzględni okoliczność podpisania przez powodów oświadczenia dotyczącego poinformowania powodów o ryzyku kursowym i w tym kontekście też ocenia wiarygodność zeznań powodów. Należy wskazać, że powodowie niewątpliwie mieli świadomość tego, że kursy waluty ulegają zmianie i w związku z tym zmianie ulega wysokość zobowiązania. Jest to tak obecnie jak i była w czasie podpisywania umowy kredytu - wiedza powszechna. Jak wynika z zeznań powodów, pracownik banku, odnosząc się do kwestii ryzyka kursowego, wskazywał na stabilność waluty (...) oraz na możliwe małe wahania kursów – należy uznać, że było to elementem rozmowy o ryzyku kursowym. W związku z powyższym podpisane przez powodów oświadczenie, nie koliduje z zeznaniami powodów i ustaleniami sądu. Nie ma podstaw do kwestionowania zeznań powodów odnośnie kwestii podkreślenia przez pracownika banku stabilności waluty.

Sąd pominął dowód z opinii biegłego, gdyż dowód ten wobec uwzględnienia przez Sąd roszczenia głównego powodów o zapłatę i przyjęcia nieważności umowy kredytu okazał się nieprzydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy (art. 235² § 1 pkt 3 k.p.c.)

Sąd zważył co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

1. Interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie nie istnienia stosunku prawnego

W doktrynie prawa cywilnego wskazuje się, że interes prawny w dochodzeniu roszczenia o ustalenie z art. 189 k.p.c. przysługuje co od zasady jedynie wtedy, gdy powód nie może uzyskać ochrony w drodze dalej idącego roszczenia, w tym w szczególności roszczenia o zapłatę. Jednocześnie pojawiają się jednak poglądy, że samo istnienie możliwości wytoczenia powództwa o świadczenie nie w każdej sytuacji świadczyć będzie o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Brak interesu prawnego wystąpi jedynie wówczas gdy wyrok zasądający świadczenie zapewni pełną (adekwatną do sytuacji prawnej powoda) ochronę prawną jego uzasadnionych interesów. W przypadku gdy sporem o świadczenie nie będą mogły (ze swej natury) być objęte wszystkie uprawnienia istotne z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), przyjąć należy, że powodowie mają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Teza ta będzie aktualna zwłaszcza w tych sytuacjach, w których żądaniem ustalenia objęte jest twierdzenie o nieistnieniu stosunku prawnego. W przypadku zwłaszcza gdy konsekwencje ustalenia nieistnienia stosunku prawnego nie ograniczają się do aktualizacji obowiązku świadczenia przez pozwanego, lecz dotyczą także innych aspektów sfery prawnej powoda (np. wpływają na określenie treści praw i obowiązków powoda jako dłużnika pozwanego), sama możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie może nie wyczerpywać interesu prawnego w żądaniu ustalenia. Będzie tak zwłaszcza gdy to pozwany rości sobie według treści stosunku prawnego objętego powództwem z art. 189 k.p.c. określone prawo do świadczenia ze strony powodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 22 lipca 2021 r., sygn. akt I ACa 646/20, LEX nr 3164510).

Dokonując oceny sytuacji powoda według treści zapisów umowy kredytu z dnia 24 czerwca 2008 r. należy uznać, że powód nie wywiązał się w całości z obowiązku spłaty kwoty kredytu wraz z należnymi odsetkami. Nie można więc wykluczyć, że nawet w przypadku wytoczenia przez powoda powództwa o zapłatę i zasądzenia od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu wszystkich kwot, które powód świadczył z tytułu nieważnej umowy kredytu, strona pozwana nadal będzie uważała powoda za swojego dłużnika i żądała od niego spłaty kolejnych rat, powołując się na to, że wyrok zasądający świadczenie nie wiąże jej w zakresie znajdujących się w uzasadnieniu wyroku rozważań co do

stwierdzenia nieważności umowy. W doktrynie i orzecznictwie prawa cywilnego nadal istnieją bowiem wątpliwości co do zakresu związania motywami uzasadnienia wyroku. Nadto uwadze Sądu nie uszło, że istnieją inne skutki zawartej między stronami umowy kredytu, których nie da się usunąć w drodze powództwa o świadczenie - zwłaszcza hipoteka ustanowiona na nieruchomości powoda na zabezpieczenie roszczeń Banku z tytułu umowy kredytu, której wykreślenie bez zgody Banku będzie możliwe dopiero po uzyskaniu wyroku ustalającego nieważność umowy bądź spłaceniu przez powoda w całości zobowiązania z tytułu umowy. Sam fakt, że w przypadku uznania umowy kredytu za nieważną powodowi przysługuje dalej idące roszczenie o świadczenie nie przesądza więc jeszcze o braku interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy. W ocenie Sądu tylko rozpoznanie roszczenia powoda o ustalenie, że umowa kredytu z dnia 26 czerwca 2008 r. jest nieważna, ostatecznie zakończy spór między stronami i zapewni im pełną ochronę ich prawnie chronionych interesów.

2. Zarzut nieważności umowy z uwagi na sprzeczność umowy z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Czynnością prawną, której ważność powód kwestionuje na gruncie powołanego wyżej przepisu, jest umowa kredytu zawarta przez niego z pozwanym Bankiem w dniu 5 lutego 2008 r. W ocenie powoda jest ona niezgodna z przepisem art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe.

Art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe wprowadza definicję umowy kredytu. Zgodnie z powołanym przepisem przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe uregulowano zaś konieczne elementy umowy kredytu. Jak wskazywał powołany wyżej przepis w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy kredytu przez strony, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Umowa kredytu zawarta przez strony stanowiła specyficzny podtyp umowy kredytu – umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, w tym wypadku – franka szwajcarskiego. Kwota kredytu została wskazana w umowie jako kwota w walucie złoty polski. Indeksacja kredytu do waluty obcej polegała na tym, że:

kwota kredytu wypłacona powodowi w walucie złoty polski podlegała przeliczeniu na kwotę w walucie (...) według kursu waluty (...) wskazanego w umowie;

wysokość rat kredytu wyrażona była w walucie (...);

oprocentowanie kredytu wyliczane było w oparciu o stawkę rynku pieniężnego LIBOR 6M dla (...);

powód miał spłacać raty kredytu w walucie złoty polski po uprzednim przeliczeniu według określonego w umowie kursu waluty (...).

Umowy kredytu zawartej przez strony nie można przy tym uznać za czystą umowę kredytu walutowego, ponieważ taka umowa charakteryzuje się: wyrażeniem kwoty kredytu w walucie obcej, określeniem wysokości rat w walucie obcej, wypłatą kwoty kredytu i spłatą rat w walucie obcej oraz oprocentowaniem z odniesieniem do stawki referencyjnej dla waluty obcej. Tymczasem w umowie kredytu z dnia 5 lutego 2008 r. wskazano kwotę kredytu w walucie złoty polski, jako walutę spłaty rat kredytu również podano złote polskie, kwota kredytu została faktycznie wypłacona powodowi w złotych polskich i raty kredytu były spłacane przez powoda w walucie złoty polski. Powyższe wyklucza możliwość

uznania powyższej umowy za umowę kredytu walutowego. Należy przy tym podkreślić, że fakt, że strona pozwana w swoich dokumentach księgowych traktowała umowę kredytu zawartą z powodem jak umowę kredytu walutowego nie ma żadnego dla oceny jej charakteru na gruncie prawnym.

W ocenie Sądu umowa kredytu zawarta przez strony zawierała wszystkie konieczne elementy określone w art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe. Kwota kredytu została wyraźnie oznaczona w § 2 ust. 1 umowy i nie różniła się ona od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodowi. Fakt, że finalnie kwota w złotych polskich, którą powód musi zwrócić do Banku tytułem spłaty kapitału kredytu jest wyższa od kwoty faktycznie wypłaconego mu kredytu, wynika z zastosowanego w umowie mechanizmu waloryzacji kredytu do kursów waluty (...). Zastosowanie takiego mechanizmu w dacie zawierania umowy było możliwe na gruncie zasady swobody umów wyrażonej w art. 353¹ k.c. i instytucji umownej waloryzacji z art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Pomimo występowania nominalnej różnicy pomiędzy kwotą wypłaconego powodowi kredytu w walucie złoty polski oraz wysokością salda kredytu w walucie złoty polski nie można więc uznać, że kwota kredytu, jaką miał zwrócić kredytobiorca, ma inną wysokość niż kwota oddana mu do dyspozycji. Strony postanowiły po prostu odnieść wysokość tej kwoty do innego miernika niż wartość pieniądza w walucie złoty polski, którym to miernikiem był kurs waluty (...). W umowie określono również wszystkie inne niż kwota kredytu elementy konieczne wskazane w art. 69 ust. 2 ustawy Prawo bankowe.

Podkreślenia wymaga przy tym, że ustawodawca już po zawarciu przez strony spornej umowy kredytu wprowadził do ustawy Prawo bankowe przepisy odnoszące się do kredytów indeksowanych do waluty obcej i kredytów denominowany w walucie obcej. Ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r., do art. 69 ustawy dodano:

ust. 2 pkt. 4a, zgodnie z którym umowa o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska powinna określać w szczególności szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu;

ust. 3, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie; w tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku.

Powołując się na założenie racjonalności ustawodawcy należy stwierdzić, że nie wprowadzałby on do porządku prawnego zasad regulujących warunki umów, które ze względu na swoją konstrukcję byłyby nieważne z mocy samego prawa. Nadto pogląd o dopuszczalności umowy kredytu indeksowanego przed omówioną powyżej nowelizacją ustawy Prawo bankowe należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). Konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty (...) zawartej przez strony niniejszego postępowania jest zaś w swojej istocie zbieżna z konstrukcją określoną w powyższych przepisach.

3. Zarzut nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego.

Jak wskazuje art. 58 § 2 k.c., nieważna jest czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Powód w pozwie nie wskazał wprost na to, z jakimi zasadami współżycia społecznego jest jego zdaniem sprzeczna umowa kredytu. Podał jedynie, że w jego ocenie sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego wynika z tego, że jako konsument nie został poinformowany przez stronę pozwaną o związanym z umową ryzyku, w tym w szczególności ryzyku kursowym. Zdaniem Sądu powyższy zarzut nie jest jednak wystarczający do uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Trudno jest skonstruować zasadę współżycia społecznego, która nakładałaby na jedną ze stron umowy obowiązek szczegółowego informowania drugiej strony o ryzyku związanym

z zawarciem tej umowy. W standardowych stosunkach kontraktowych strony powinny samodzielnie, kierując się własnym rozeznaniem, oceniać poziom ryzyka związanego z zawieraną umową. Nie sposób nakładać na jedną ze stron umowy obowiązku szczególnej troski o interesy drugiej ze stron, przewyższającej nawet troskę o własne interesy. Zarzut powoda sprowadza się do twierdzenia, że pozwany Bank przy zawieraniu z nim umowy kredytu nadużył swojej pozycji jako przedsiębiorcy. Równowaga kontraktowa w stosunkach między konsumentem a przedsiębiorcą, charakteryzującymi się istniejącą od samego początku przewagą pozycji jednej ze stron – przedsiębiorcy nad drugą stroną – konsumentem, jak również wypełnianie przez przedsiębiorców obowiązków nałożonych na nich w związku z istnieniem tej nierównowagi, powinna zaś być w ocenie Sądu oceniana nie tyle na gruncie zasad współzycia społecznego, co na gruncie szczególnych przepisów regulujących stosunki między konsumentami a przedsiębiorcami.

4. Zarzut nieważności umowy z uwagi na zastosowanie w niej niedozwolonych klauzul umownych – art. 385¹ k.c.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne); nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385² k.c.). Przytoczone przepisy zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego jako implementacja Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Powodowie za niedozwolone postanowienia umowy w rozumieniu powołanych wyżej przepisów Kodeksu cywilnego uważają postanowienia tworzące mechanizm waloryzacji kredytu do waluty obcej, zawarte w § 2 pkt. 12, § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2 pkt. 1 i 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu. Dopatruje się abuzywności kwestionowanych postanowień umowy w odniesieniu do dwóch aspektów – po pierwsze z uwagi na to, że kursy waluty (...), po których przeliczane były zobowiązania z tytułu umowy, mogły być ustalane przez Bank w sposób arbitralny i według nieznanych powodowi kryteriów, po drugie z uwagi na niedoinformowanie powoda o ryzyku kursowym związanym z umową.

Aby ocenić czy kwestionowane przez powoda postanowienia umowy są postanowieniami niedozwolonymi należy w pierwszej kolejności ustalić, czy powodowi przysługiwał status konsumenta. Jak wskazuje art. 22¹ k.c., za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Powód zawarł umowę kredytu jako osoba prywatna, w celu sfinansowania spłaty kredytu zaciągniętego w innym banku na zakup lokalu mieszkalnego oraz uzyskania środków na remont tego lokalu. Kredyt został więc zaciągnięty przez powoda na cele mieszkaniowe, w żaden sposób niezwiązane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą czy zawodową. W odniesieniu do spornej umowy powoda bez wątpliwości należy więc uznać za konsumenta.

Kolejno należy rozważyć, czy kwestionowane postanowienia umowy nie zostały indywidualnie uzgodnione między stronami. Sam fakt, że powód mógł poznać treść postanowień umowy przed jej zawarciem nie przesądza o ich indywidualnym uzgodnieniu. Kluczowe znaczenie ma to, że kwestionowane postanowienia umowy zostały przejęte ze stosowanego u strony pozwanej wzoru. Z artykułu 3 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wynika, że warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku

z tym wpływem na ich treść, zwłaszcza jeśli zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Z uwagi na powyższe należy uznać, że treść postanowień umowy została jednostronnie narzucona powodowi przez Bank, a powodowie nie mieli na nią żadnego realnego wpływu. Nie sposób więc przyjąć, że postanowienia umowy zostały indywidualnie uzgodnione między stronami.

Następnie należy pochylić się nad tym, czy kwestionowane zapisy umowy dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 listopada 2012 wydanym w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I CSK 49/12 (OSNC 2013/6/76) wyraził pogląd, że: „Zasięg pojęcia głównych świadczeń stron, którym ustawodawca posłużył się w art. 385¹ § 1 k.c., może budzić kontrowersje, tym bardziej że nie ma tu przesądzającego znaczenia to, czy wspomniane świadczenia należą do essentialiae negotii. Z tej przyczyny zasięg odnośnego pojęcia musi być zawsze ustalany in casu, z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy”. Powyższy pogląd jest zbieżny za stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej - według TSUE ocena czy dany warunek dotyczy głównego świadczenia umowy powinna zostać dokonana obiektywnie i na gruncie konkretnej umowy na płaszczyźnie prawnej i ekonomicznej, z uwzględnieniem struktury umowy (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie K., sygn. C-26/13, (...) -282). T. Sąd w pełni podziela przytoczone wyżej stanowiska Sądu Najwyższego i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przychylając się do twierdzenia, że zakres pojęcia „postanowienia określające główne świadczenia stron” z art. 385¹ § 1 k.c. nie jest zbieżny z zakresem pojęcia „essentialiae negotii umowy” i na gruncie konkretnej umowy możliwe jest uznanie postanowień niebędących jej essentialiae negotii za „postanowienia określające główne świadczenia stron”.

Z kolei w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. D., J. D. v R. Bank (...), Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wypowiedział się na temat oceny zapisów umowy kształtujących mechanizm waloryzacji kwoty kredytu według kursu waluty obcej jako postanowień kształtujących główne świadczenia stron: 44. (...) w okolicznościach w postępowaniu głównym – gdy z informacji dostarczonych przez sąd odsyłający, opisanych w pkt 35 i 36 niniejszego wyroku wydaje się wynikać, że unieważnienie klauzul zakwestionowanych przez kredytobiorców doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty. Tymczasem Trybunał orzekł już, że klauzule dotyczące ryzyka wymiany określają główny przedmiot umowy kredytu, takiej jak ta w postępowaniu głównym, w związku z czym obiektywna możliwość utrzymania obowiązywania przedmiotowej umowy kredytu wydaje się w tych okolicznościach niepewna (zob. podobnie wyrok z dnia 14 marca 2019 r., D., C 118/17, EU:C:2019:207, pkt 48, 52 i przytoczone tam orzecznictwo). Powyższe zagadnienie było rozpatrywane także przez Sąd Najwyższy, który w wyroku z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, wprost wskazał, że klauzula indeksacyjna w umowie kredytu określa wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy.

T. Sąd podziela przedstawione wyżej poglądy TSUE i SN i również uważa, że kwestionowane przez powoda postanowienia umowy określają główne świadczenia stron. Mechanizm waloryzacji świadczeń z umowy kredytu do waluty obcej wpływa na wysokość rat kredytu w złotych polskich spłacanych przez powoda oraz wysokość salda kredytu, które powinien spłacić powód. Po pierwsze, poprzez przeliczenie kwoty kredytu wypłaconej powodowi w walucie złoty polski na walutę (...) po kursie wskazanym w umowie dochodzi do ustalenia salda kredytu w walucie (...), jakie ma zostać przez powoda spłacone, stanowiącego podstawę do ustalenia wysokości poszczególnych rat kapitałowych w walucie (...). Po drugie, poprzez przeliczanie kwoty poszczególnych rat wyrażonych w (...) na walutę złoty polski po kursie wskazanym w umowie dochodzi do ustalenia wysokości rat spłacanych finalnie przez powoda w walucie złoty polski. Nie można przy tym pominąć, że zastosowanie mechanizmu indeksacji kredytu do waluty obcej pozwala na ustalenie oprocentowania kredytu w odniesieniu do stawki referencyjnej adekwatnej do tej waluty – w przypadku przedmiotowej umowy stawką tą był LIBOR 3M dla (...). Kwota odsetek jest przy tym określana w walucie (...). Mechanizm waloryzacji kredytu do waluty obcej kształtuje więc w sposób bezpośredni zasady, według których powód spełnia swoje podstawowe obowiązki wynikające z umowy kredytu – czyli obowiązek spłaty kredytu oraz obowiązek spłaty odsetek.

Dalsze rozważania co do oceny kwestionowanych przez powoda postanowień umowy na gruncie art. 385¹ k.c. Sąd przeprowadzi osobno co do co do klauzuli indeksacyjnej - rozumianej jako sposób ustalania kursu waluty obcej, po którym przeliczane są zobowiązania z tytułu umowy oraz co do klauzuli ryzyka kursowego – rozumianej jako sam mechanizm przeliczania świadczeń z tytułu umowy według kursu waluty obcej.

a. **Klauzula indeksacyjna.**

Klauzula indeksacyjna zawarta została w § 2 pkt. 12 , § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2 pkt. 1i 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu. Przewidywała ona, że w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych polskich nie niższego niż kurs kupna z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. (§ 7 ust. 4 regulaminu). Kwoty rat kredytu uiszczane przez powodów w walucie złoty polski miały zaś być przeliczane na kwoty w walucie (...) z zastosowaniem kursu sprzedaży obowiązującym w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności spłaty rat (§ 9 ust. 2 pkt. 1i 2 regulaminu).

Jak wskazano powyżej, kwestionowane przez powodów postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. Pojęcie „jednoznacznie” zastosowane w art. 385¹ § 1 k.c. należy interpretować w odniesieniu do treści art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Zgodnie z powołanym wyżej przepisem, ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. „Jednoznacznie” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza więc „prostym i zrozumiałym językiem”.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej zapadłym na gruncie Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich ugruntowany jest pogląd, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2018 r., C-51/17, O. Bank (...) i O. Faktoring K. Z. v. T. I. i E. K., (...) 2018, nr 9, poz. I-750; wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 20 września 2017 r., C-186/16, R. A. i in. v. (...) SA, LEX nr 2355193).

Żeby kredytobiorcy mogli ocenić wysokość kursów waluty (...) stosowanych do przeliczania zobowiązań z tytułu umowy oraz zakres wahań tych kursów należałoby zawrzeć w umowie informacje, które wskazywałyby: jakie czynniki wpływają na kształtowanie się kursów sprzedaży i kupna waluty (...) obowiązujące w Banku; gdzie znaleźć informacje o tych czynnikach; czy wysokość tych kursów jest w jakikolwiek sposób limitowana (czy kurs nie może wzrosnąć powyżej określonego poziomu lub spaść poniżej określonego poziomu) – chyba że informacje te wchodziłyby w zakres wiedzy powszechnej, którą posiadać powinien każdy przeciętny konsument.

Tymczasem ani w umowie kredytu z dnia 24 czerwca 2008 r., ani w znajdujących do niej zastosowanie Regulaminie nie ma żadnego postanowienia, które wskazywałoby na zasady ustalania kursów sprzedaży i kupna (...) obowiązujące w Banku. W regulaminie wskazano w § 2 pkt. 12) iż znaczenie tabela użyte w regulaminie oznacza Tabele Kursów obowiązująca w Banku, lecz zapis ten , nie wskazuje przy tym jak te kursy są ustalane, nawet gdzie sa publikowane. Informacje o kryteriach, którymi kieruje się Bank przy ustalaniu kursów walut nie zostały również przedstawione powodowi przed podpisaniem umowy kredytu. Skoro ani z samej umowy, ani z informacji przekazanych kredytobiorcy przed jej zawarciem nie wynikały żadne wytyczne pozwalające na chociażby orientacyjne określenie wysokości stosowanych w Banku kursów kupna i sprzedaży (...), postanowień umowy kredytu dotyczących

klauzuli indeksacyjnej nie sposób uznać za sformułowane w sposób jednoznaczny. W chwili zawarcia umowy istniał taki stan, że kredyt musiał być wypłacony w złotych (jednocześnie przewalutowany w oparciu o kurs ustalany przez bank). W świetle chwili na którą ocenia się abuzywność postanowień umowy, nie ma znaczenia wejście w życie ustawy tzw. antyspreadowej (USTAWA z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw) czy też zmiany regulaminów po dacie zawarcia umowy kredytu, podpisywanie aneksów, w szczególności, że kredytobiorcy podpisując aneksy na pewno nie byli świadomi abuzywności postanowień umowy. Powyższe prowadzi do uznania, że postanowienia umowy, umożliwiały pozwanemu arbitralne ustalenie kursu wymiany waluty, a więc arbitralne ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy.

Przechodząc do oceny postanowień umowy kształtujących klauzulę indeksacyjną pod kątem sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumentów należy w pierwszej kolejności podkreślić, że kursy kupna i sprzedaży (...) określone przez Bank wpływały bezpośrednio na wysokość obciążenia finansowego powoda z tytułu umowy kredytu. Na podstawie kursu kupna (...) przeliczono bowiem wypłaconą powodowi kwotę kredytu na kwotę w walucie (...), która służyła następnie do określenia wysokości rat kapitałowych kredytu w walucie (...). Na podstawie kursu sprzedaży (...) przeliczano zaś spłacane przez powoda raty kredytu z waluty złoty polski na walutę (...). Kolejno należy podkreślić, że zgodnie z umową kursy były ustalane przez Bank, który udzielił powodowi kredytu. W braku określenia jakichkolwiek zasad, według których kształtowany miał być kurs kupna i sprzedaży (...) należy przyjąć, że kurs ten mógł być kształtowany w sposób dowolny. Bez znaczenia pozostaje tutaj fakt, że w rzeczywistości kursy walut stosowane przez Bank na mocy uchwały Zarządu Banku były ustalane na podstawie bieżących kwotowań z rynku walutowego – a więc na podstawie obiektywnych kryteriów rynkowych. Jest oczywistym, że uchwała Zarządu Banku może być w każdej chwili zmieniona, a jej zmiana zależy tylko i wyłącznie od woli osób zasiadających w Zarządzie. Postanowienia umowy dotyczące ustalania kursów są przy tym na tyle niejasne, że na ich podstawie Bank mógł w uchwale określać kursy kupna i sprzedaży (...) bez żadnego odniesienia do obiektywnych kryteriów, kierując się wyłącznie własnym uznaniem. Jednocześnie konsument nie mógł w żaden sposób zweryfikować, czy przyjęty przez Bank sposób ustalania kursów kupna i sprzedaży dewiz dla (...) oraz wysokość ustalonych przez Bank kursów są prawidłowe. W umowie nie określono przecież żadnych kryteriów, według których mogłyby tą prawidłowość oceniać.

Takie ukształtowanie klauzuli indeksacyjnej z pewnością naruszało w sposób rażący interesy powoda jako konsumenta. Brak możliwości określenia potencjalnej wysokości kursów kupna i sprzedaży (...), od których zależała wysokość salda kredytu wyrażonego w (...) oraz wysokość rat kredytu wyrażonych w (...) i spłacanych w walucie złoty polski, nie pozwalał bowiem powodowi na racjonalną ocenę ekonomicznego obciążenia związanego z umową kredytu oraz uniemożliwiał mu weryfikację prawidłowości ustalanych przez Bank kursów kupna i sprzedaży (...), a tym samym prawidłowości rozmiaru nałożonych na niego obciążeń finansowych z tytułu umowy. Jednocześnie ukształtowanie zapisów w umowie w taki sposób, że określenie zarówno kursów kupna i sprzedaży (...) jak i kryteriów, według których kursy te będą ustalane, zostało pozostawione w wyłącznej gestii Banku, tworzy szerokie pole do nadużyć Banku na szkodę konsumenta.

Następnie należy zaznaczyć, że dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Sąd nie widzi żadnego racjonalnego i sprawiedliwego uzasadnienia dla pozostawienia decyzji o wysokości kursów kupna i sprzedaży (...) wyłącznie w rękach Banku, na podstawie nieokreślonych kryteriów, bez żadnych mechanizmów, które pozwalałyby na weryfikację wysokości tych kursów przez konsumenta. Kwestionowane zapisy umowy bez wątpienia należy więc uznać za sprzeczne z dobrymi obyczajami.

b. Klauzula ryzyka kursowego.

Wszystkie kwestionowane przez powoda postanowienia umowy składają się razem na klauzulę ryzyka kursowego. Jako że jak ustalono już powyżej postanowienia te określają główne świadczenia stron, konieczne jest ustalenie, czy ich treść jest jednoznaczna. W ocenie Sądu na gruncie niniejszej sprawy nie można uznać postanowień umowy określających klauzulę ryzyka kursowego za jednoznaczne. Decydujące znaczenie miały tu uchybienia zaistniałe na etapie przed zawarciem umowy oraz trakcie jej zawierania – powodowi nie przekazano informacji dotyczących ryzyka

kursowego, dzięki którym mógłby się on orientować co do przewidywalnych poziomów wzrostu lub spadku kursów waluty (...) oraz przełożenia wzrostu lub spadku tych kursów na jego obciążenie finansowe związane z umową.

Jak wskazano już poprzednio, powodowie potrzebował środków finansowych na inwestycję związaną z realizacją ich potrzeb mieszkaniowych. Inwestycja miała być finansowana ze środków pieniężnych w walucie złoty polski, w tej samej walucie powód chciał spłacać raty kredytu.

Byli więc zainteresowani uzyskaniem kredytu wypłacanego w walucie złoty polski i którego raty miały być również spłacane w walucie złoty polski. Zdecydowali się na kredyt indeksowany do waluty (...), ponieważ na moment zawierania umowy jego koszty były znacznie niższe niż w przypadku innych typów kredytu. Nie można oczywiście twierdzić, że powodowie nie byli w ogóle świadomi tego, że kursy waluty (...) mogą wzrosnąć. Jest to wiedza powszechna, którą posiada każda przeciętnie zorientowana dorosła osoba. Jednocześnie należy jednak zauważyć, że same postanowienia umowy tworzące mechanizmy przeliczania zobowiązania powoda według kursów waluty (...) były tylko zaznaczone w umowie, a właściwe cała regulacja została przeniesiona do regulaminu i sformułowana w sposób bardzo ogólny. Nie dawały jasnego obrazu powiązań pomiędzy wysokością kwoty kredytu wypłacanej powodowi w złotych polskich i wysokością rat kredytu spłacanych przez niego również w złotych polskich a kursami waluty (...) i ich wpływem na wysokość salda kredytu w (...) i w złotych polskich oraz rat kredytu spłacanych w walucie złoty polski. Mechanizm indeksacji kwoty kredytu do waluty (...) powodował zaś, że wysokość obciążenia powoda związanego ze spłatą kredytu (które to obciążenie należy oceniać w odniesieniu do kwot w walucie złoty polski, ponieważ w tej walucie chciał uzyskać finansowanie i w tej walucie uzyskiwał dochody) w całym okresie 30 lat obowiązywania umowy podlegała dużym wahaniom. Mogły to być wahania korzystne dla powodów powodujące zmniejszenie wysokości salda kredytu i rat spłacanych w walucie złoty polski i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłaci on kapitał kredytu z wykorzystaniem niższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona im przez Bank, jak i niekorzystne dla powodów, powodujące zwiększenie wysokości rat i w efekcie mogące prowadzić do tego, że spłaci on kapitał kredytu z wykorzystaniem wyższej kwoty wyrażonej w walucie złoty polski niż kwota wypłacona mu przez Bank. Podkreślenia wymaga przy tym, że za sytuację niekorzystną dla powodów należy uznać wzrost wysokości rat spłacanych w złotych polskich nie tyle w całym okresie, na który zawarta została umowa, lecz nawet przez pewien jego wycinek obejmujący kilka - kilkanaście miesięcy. Rata kredytu jest comiesięcznym znaczącym obciążeniem dla kredytobiorcy, a brak jej spłaty lub spłata w niższej wysokości niż wynika to z umowy wiązać się może z bardzo niekorzystnymi dla niego konsekwencjami - począwszy od naliczania odsetek karnych za opóźnienie w spłacie raty, skończywszy na wypowiedzeniu umowy kredytu i postawieniu całego zobowiązania w stan natychmiastowej wykonalności. Nawet więc okresowy, znaczący wzrost raty kredytu może prowadzić do poważnego zachwiania płynności finansowej kredytobiorcy.

W ocenie Sądu należyta informacja o obciążającym powoda ryzyku kursowym związanym z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej powinna polegać co najmniej na:

okazaniu kredytobiorcy wykresu obrazującego zmiany kursów waluty obcej w okresie adekwatnym do okresu, na który ma zostać zawarta umowa. W przypadku umowy kredytu zawartej przez powoda powinien być to wykres obrazujący zmiany kursów (...) w okresie kilku lat poprzedzających zawarcie umowy, obrazujące wahania kursów waluty na przestrzeni wielu lat, przy zmiennej sytuacji gospodarczej w kraju i na świecie. Wyjaśnieniu, że kwota kredytu w walucie złoty polski zostanie przeliczona na kwotę w walucie obcej po kursie waluty, jaki będzie obowiązywał zgodnie z umową w dniu wypłaty kwoty kredytu;

wyjaśnieniu, że kurs waluty, do której indeksowana jest kwota kredytu, przekłada się bezpośrednio na wysokość salda kredytu w walucie obcej – przy jednoczesnym pokazaniu kredytobiorcy symulacji obejmującej co najmniej jakie będzie saldo kapitału kredytu w walucie obcej przy aktualnym kursie, przy najwyższym kursie odnotowanym na okazanym kredytobiorcy wykresie oraz przy kursie znajdującym się pośrodku pomiędzy kursem aktualnym i najwyższym kursem odnotowanym na okazanym kredytobiorcy wykresie;

wyjaśnieniu, że raty kapitałowe kredytu będą wyrażone w walucie obcej i zostaną wyliczone na podstawie salda kapitału kredytu wyrażonego w walucie obcej;

wyjaśnieniu, że kurs waluty, do której indeksowana jest kwota kredytu, przekłada się bezpośrednio na wysokość salda kredytu wyrażonego w złotych polskich oraz rat kredytu wyrażonych w złotych polskich - przy jednoczesnym pokazaniu kredytobiorcy symulacji tego, jakie będzie saldo kapitału kredytu w walucie złoty polski oraz raty kredytu w walucie złoty polski przy aktualnym kursie, przy najwyższym kursie odnotowanym na okazanym kredytobiorcy wykresie oraz przy kursie znajdującym się pośrodku pomiędzy aktualnym i najwyższym kursem odnotowanym na okazanym kredytobiorcy wykresie;

podkreśleniu, że kursy waluty (...) mogą wzrosnąć ponad poziom wskazany powodom na wykresie, ponieważ są one powiązane ze zmienną sytuacją gospodarczą w Polsce, w S Porównywanie rat kredytu w PLN i (...) wskazywało na pozorne korzyści odnoszone przez kredytobiorcę, związane z niższym obciążeniem związanym ze spłatami (pozorne ponieważ taka symulacja miałaby sens w przypadku możliwości przewidzenia kursów waluty w całym okresie kredytowania), wskazanie (podkreślanie) stabilności waluty franka szwajcarskiego (z równoczesnym odniesieniem do renomy związanej z produktami szwajcarskimi) oraz historycznych kursów (...) (które wykazywały niewielkie i przewidywalne wahania, które w dłuższej perspektywie kompensowały się) - ograniczało w zdecydowanym stopniu świadomość ryzyka związanego z zaciągnięciem zobowiązania w walucie obecnej. Stabilność waluty (...) (historyczne kursy) związana była z określoną polityką finansową prowadzoną przez Szwajcarski Bank (...), określonym otoczeniem politycznym, gospodarczym, przy czym w dłuższej perspektywie czasowej (kredyty w (...) były zaciągane na 20-35 lat) nie było podstaw do prognozowania niezmienności ww stanu. Takie prognozy mogą być tworzone wyłącznie dla krótkich okresów czasu. W związku z powyższym konsument powinien zostać pouczony o ryzyku kursowym w taki sposób, iż powinien mieć świadomość tego, że zaciągając zobowiązanie w walucie obcej, zarabiając pieniądze w walucie polskiej, ponosi w zasadzie nieograniczone ryzyko związane z nabywanym produktem. Informacje zawarte w umowie, oświadczeniach oraz otrzymane od pracownika banku nie odpowiadały ww standardom.

Tylko ww. informacje pozwalają na uświadomienie kredytobiorcy, że kursy waluty obcej na przestrzeni kilkunastu – kilkudziesięciu lat mogą podlegać naprawdę dużym wahaniom i że wahania te wpływają bezpośrednio zarówno na wysokość wypłacanej im kwoty kredytu, jak i na rozmiar ich obciążeń wynikających z umowy. Pozwalają też na ocenienie przez kredytobiorcę, czy będzie w stanie spełniać świadczenia z tytułu umowy przy założeniu, że jego obciążenia wzrosną (choćby tylko chwilowo) do najwyższego zakresu przewidywalnego w momencie zawierania umowy i czy proporcja pomiędzy świadczeniem uzyskanym na mocy umowy od Banku a świadczeniem jakie będzie musiał spełnić na rzecz Banku jest dla niego akceptowalna.

Z powyższej analizy wynika, że informacje, które zostały przekazane powodowi na etapie przed zawarciem umowy kredytu, nie były wystarczające do tego, aby w pełni zdał on sobie sprawę z ryzyka kursowego wiążącego się z umową oraz z jego potencjalnych skutków. Wynikało z nich co prawda, że istnieje coś takiego jak ryzyko kursowe i przez wzgląd na to ryzyko może dojść do wzrostu raty kredytu i całego zadłużenia przy niekorzystnej zmianie kursów waluty (...). Ze względu na niedoinformowanie powoda o ryzyku kursowym nie mógł on prawidłowo ocenić wpływu wahań kursów waluty (...) na jego sytuację ekonomiczną – czyli tego, do jakiej rozsądnie przewidywalnej na moment zawarcia umowy wysokości może wzrosnąć saldo kredytu wyrażone w walucie złoty polski oraz rata kredytu spłacana w walucie złoty polski i czy będzie on akceptował obciążenie finansowe związane z takim wzrostem. Brak należytej informacji o ryzyku kursowym i jego skutkach przesądza, że kwestionowane postanowienia umowy nie mogą zostać uznane za sformułowane w sposób jednoznaczny.

Następnie należy zauważyć, że mechanizm indeksacji kwoty kredytu do waluty obcej minimalizował zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie Banku. Kredyty indeksowane do walut obcych były ujmowane w wewnętrznej dokumentacji księgowej Banku jako kredyty walutowe, a Bank uzyskiwał środki na sfinansowanie tych kredytów nie w walucie złoty polski, lecz w walucie indeksacji. Mechanizm indeksacji w umowach kredytu był skonstruowany w taki sposób, że niezależnie od wysokości kursów waluty (...) do waluty złoty polski Bank otrzymywał od kredytobiorców kwoty rat w walucie złoty polski odpowiadające wartością kwocie raty wyrażonej w walucie (...) czyli że w każdym wypadku kwoty otrzymane od kredytobiorców tytułem spłaty rat kredytu pokryją

zobowiązania Banku zaciągnięte celem sfinansowania kredytu. Z kolei zagrożenie związane z ryzykiem kursowym po stronie kredytobiorcy nie było w żaden sposób ograniczone. Powód otrzymał kwotę kredytu w walucie złoty polski i spłacał ją również z wykorzystaniem środków pieniężnych w walucie złoty polski. W umowie kredytu nie było żadnego mechanizmu, który gwarantowałby, że przy zmianach kursów waluty (...) obciążenie powoda z tytułu spłaty rat kredytu nie będzie wzrastało ponad określony poziom, adekwatny do rzeczywiście wypłaconej powodowi kwoty kredytu w walucie złoty polski. Ryzyko kursowe zostało więc rozłożone pomiędzy stronami w nierównomierny sposób. Należy przy tym podkreślić, że ten brak równomierności w ponoszeniu ryzyka kursowego nie był powodowi wiadomy, ponieważ nie uzyskał na ten temat żadnych informacji od Banku. Przekazywanie kredytobiorcom tych informacji nie było zresztą nawet przewidziane w wewnętrznych procedurach Banku.

Jednocześnie trudno jest przyjąć, że Bank nie zdawał sobie sprawy z ryzyka kursowego obciążającego powoda. Umowa kredytu została zawarta z wykorzystaniem opracowanego przez Bank wzoru, z pewnością znał on więc zasady działania mechanizmu indeksacji kredytu do waluty (...) i jego przełożenie na wysokość salda kredytu i rat kredytu spłacanych przez powoda w walucie złoty polski. Bank był również świadomy tego, że powód będzie spłacał raty kredytu wykorzystując do tego uzyskiwane przez siebie środki finansowe w walucie złoty polski – przed zawarciem umowy uzyskał od powoda informacje o uzyskiwanych przez niego dochodach, ponieważ informacje te były konieczne dla oceny zdolności kredytowej powoda. Było więc dla Banku jasne, że wszelkie wahania kursów waluty (...) będą miały przełożenie na rzeczywiste obciążanie powoda z tytułu umowy kredytu.

Zaznaczenia wymaga przy tym, że umowy kredytów z mechanizmami przeliczania zobowiązań stron według kursu obcej waluty podobne do umów kredytów i pożyczek „frankowych” zawieranych masowo w pierwszej dekadzie XXI w. w naszym kraju nie są nowym rozwiązaniem – pojawiały się już wcześniej w Australii, we W. oraz w Wielkiej Brytanii i spowodowały dla tamtejszych konsumentów podobne problemy, z jakimi obecnie zmagają się konsumenci w naszym kraju, polegające na znaczącym wzroście kwoty raty opłacanej w walucie krajowej, wynikającym ze zmiany kursów walut. Jest bardzo prawdopodobne, że strona pozwana jako podmiot działający w sektorze bankowym miała wiedzę o tym, że produkty finansowe z mechanizmami przeliczania zobowiązań stron według kursów obcych walut okazały się być bardzo problematyczne dla konsumentów w innych krajach, a mimo tego zdecydowała się na wprowadzenie takich produktów do swojej oferty, nie zapewniając jednocześnie konsumentom wyczerpujących informacji o ryzyku kursowym z nimi związanym.

W ocenie Sądu brak należytego poinformowania powodów przez Bank o ciążyącym na nim ryzyku kursowym przy jednoczesnym przeliczeniu potencjalnych niekorzystnych skutków związanych z istnieniem tego ryzyka z Banku na powoda świadczy o tym, że postanowienia umowy kształtujące mechanizm indeksacji uznać należy za rażąco naruszające interesy powoda jako konsumenta. Każdy racjonalny konsument podejmuje decyzje o zaciągnięciu długoterminowego zobowiązania na podstawie oceny, jaka będzie proporcja pomiędzy korzyściami uzyskanymi w wyniku zaciągnięcia tego zobowiązania a obciążeniami z nim związanymi, jaki będzie przewidywalny rozmiar obciążeń związanych z tym zobowiązaniem i czy będą to obciążenia, które jest gotów ponieść. W interesie konsumenta leży bowiem zaciąganie zobowiązań, które – według dostępnych mu informacji – będą dla niego korzystne i nie będą dla niego nadmiernym obciążeniem. Tymczasem w przedmiotowej sprawie zaniedbania Banku w zakresie przedstawienia powodowi odpowiedniej informacji o ryzyku kursowym związanym z umową kredytu indeksowanego do waluty (...) i jego potencjalnych skutkach doprowadziły do tego, że powód zdecydował się zaciągnąć taki kredyt, nie zdając sobie w pełni sprawy z zakresu ryzyka kursowego, związku pomiędzy ryzykiem kursowym i rozmiarem obciążeń powoda związanych z umową oraz tego, jak może się kształtować proporcja pomiędzy świadczeniem uzyskanym przez powoda od Banku a świadczeniami, jakie on będzie spełniał na rzecz Banku. Powodom została więc odebrana możliwość podjęcia rozsądnej i przemyślanej decyzji, opartej na pełnym rozważeniu wad i zalet zaproponowanej mu umowy kredytu, co rażąco naruszyło jego interesy. Również ukształtowanie mechanizmu indeksacji w taki sposób, że ryzyko kursowe z nim związane tworzyło zagrożenia wyłącznie po stronie kredytobiorcy przy jednoczesnym zabezpieczeniu interesów Banku, nie może zostać ocenione pozytywnie pod kątem ochrony interesów konsumenta. Takie ukształtowanie mechanizmu indeksacji w sposób ewidentny godzi w te interesy.

Jednocześnie postanowienia umowy kształtujące mechanizm indeksacji są sprzeczne z dobrymi obyczajami. W stosunkach pomiędzy przedsiębiorcami a konsumentami dobre obyczaje wymagają, aby w sytuacji, gdy przewidywany rozmiar obciążeń związanych z długoterminowym zobowiązaniem nie jest możliwy do oceny na podstawie informacji, które powinien posiadać każdy rozsądny konsument, przedsiębiorca dostarczył konsumentowi informacji pozwalających na taką ocenę. Jak wielokrotnie wskazano już wyżej, przed zawarciem umowy Bank nie dostarczył takich informacji powodowi. Jako naruszenie dobrych obyczajów należy również postrzegać takie ukształtowanie postanowień tworzących mechanizm indeksacji, że gwarantują one minimalizację zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie Banku przy jednoczesnym braku ograniczenia w jakikolwiek sposób zagrożeń związanych z ryzykiem kursowym po stronie konsumentów. Dobre obyczaje wymagają, aby pozycja kontraktowa konsumenta i przedsiębiorcy była równoważna, a jeżeli równoważna nie jest – żeby uprzywilejowanie którejkolwiek ze stron miało racjonalne i sprawiedliwe uzasadnienie. Tymczasem przerzucenie ryzyka kursowego z Banku na konsumenta równowagę kontraktową stron i prowadzi do niczym nieuzasadnionego uprzywilejowania interesów przedsiębiorcy kosztem interesów konsumentów. Jeżeli umowa zawierała mechanizmy zabezpieczające interesy Banku to co stało na przeszkodzie, aby w podobny sposób zabezpieczyć interes konsumenta?

5. Skutki usunięcia z umowy niedozwolonych klauzul: indeksacyjnej i ryzyka walutowego – nieważność umowy.

Skoro postanowienia ww postanowienia umowy kredytu i regulamnu są niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ k.c. to należy uznać, że nie wiążą one powodów z mocy samego prawa od dnia zawarcia spornej umowy. Jednocześnie jednak z art. 385¹ § 2 k.c. wynika, że eliminacja niedozwolonych postanowień umowy co do zasady nie powinna prowadzić do jej nieważności, lecz do związania stron umową w pozostałym zakresie, z pominięciem niedozwolonych postanowień. Po usunięciu kwestionowanych postanowień umowa kredytu przybiera kształt umowy kredytu w walucie złoty polski, bez indeksacji do waluty (...), z oprocentowaniem określonym według stawki referencyjnej LIBOR 3M dla (...). Postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji do waluty (...) dotyczą głównych świadczeń stron i ich wprowadzenie pozwoliło na zastosowanie w umowie oprocentowania według stawki referencyjnej odpowiedniej dla waluty (...), a tym samym obniżenie w początkowym okresie obowiązywania umowy wysokości rat kredytu w stosunku do rat kredytu nieindeksowanego do waluty (...). Jest oczywiste, że Bank nigdy nie zaoferowałby powodowi umowy kredytu w złotych polskich nieindeksowanego do waluty (...) z oprocentowaniem opartym o stawkę referencyjną właściwą dla waluty (...), zaś powód z uwagi na wysokość rat nie chciałby zawrzeć umowy kredytu w walucie złoty polski nieindeksowanego do waluty (...) z wyższym oprocentowaniem, opartym o stawkę referencyjną WIBOR. Jeżeli przyjęlibyśmy, że eliminujemy z umowy wyłącznie postanowienie dotyczące przeliczenia kursów waluty przy wypłacie kredytu, de facto pozostawiając waloryzację (waloryzacja określa istotę i naturę przedmiotowej umowy) to mielibyśmy do czynienia z sytuacją kiedy wciąż mamy kredyt waloryzowany walutą obcą, natomiast nie mamy uzgodnionego kursu przeliczeniowego, według którego będzie ustalana wysokość zobowiązania pozwanych. Doszłoby do sytuacji gdy wypłacana kwota z uwagi na brak przelicznika nie będzie mogła być skorelowana z kwotą kredytu wskazanego w umowie oraz brak będzie korelacji pomiędzy kwotą zobowiązania a spłatami dokonywanymi w PLN. W takim przypadku umowa będzie po prostu niewykonalna albowiem mechanizm waloryzacji nie będzie mógł być zastosowanym, a tym samym nie zostanie określona wysokość świadczenia.

Z uwagi na brak adekwatnych pouczeń o ryzyku walutowym rozważyć należy eliminację całej waloryzacji z umowy. Odnośnie możliwości utrzymania stosunku prawnego po wyeliminowaniu waloryzacji, podnieść należy, że umowa jest skonstruowana w ten sposób, że w trakcie trwania umowy zobowiązanie konsumenta jest wyrażone w (...). Wszelkie koszty umowy, wynagrodzenie banku, w tym odsetki odnoszą się do kwoty zobowiązania w (...). Intencją stron było aby oprocentowanie odnosiło się do zobowiązania wyrażonego w (...) tu nie ma żadnych wątpliwości, a wynika to w szczególności z faktu, że harmonogram spłaty kredytu był sporządzony w (...). Skoro bez postanowień umowy kredytu, które zostały uznane za abuzywne, brak byłoby zgodnego zamiaru stron co do zawarcia umowy kredytu w rozumieniu art. 65 § 2 k.c., umowę tą należy uznać za nieważną w całości i ex tunc. Sąd Okręgowy uznaje więc, że dokonanie eliminacji klauzuli waloryzacyjnej, prowadziło by do wyeliminowania postanowień głównych umowy, a w

konsekwencji do zmiany charakteru prawnego stosunku obligacyjnego i naruszenia art. 353¹ k.c. wyrażającego zasadę swobody umów. Byłoby sprzeczne z istotą, naturą stosunku zobowiązaniowego, który strony chciały wykreować.

Podkreślenia wymaga przy tym, że na rozprawie w dniu 3 listopada 2021 r. Sąd pouczył powodów o konsekwencjach stwierdzenia nieważności umowy, w tym o obowiązku wzajemnego rozliczenia się stron z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia oraz o ewentualnym roszczeniu Banku o wynagrodzenie za korzystanie z kapitału, Nie ma więc podstaw do uznania, że upadek umowy niósłby za sobą negatywne skutki, z których powód nie zdaje sobie sprawy i których nie akceptuje, co w świetle orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wykluczałoby możliwość ustalenia, że umowa jest nieważna (por. cytowany już poprzednio wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r., C-260/18, K. D. (2) i J. D. (2) przeciwko R. Bank (...), LEX nr 2723333). W niniejszej umowie

Odnosnie roszczenia o zapłatę, wskazać należy, że skutkiem nieważności umowy jest konieczność dokonania rozliczeń (zwrotu spełnionych przez strony świadczeń) zgodnie z art. 410 par 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. – vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7-05-2021r. sygn. akt III CZP 6/21.

Powodowie wpłacili na rzecz banku kwoty wskazane w pozwie w PLN i (...) i takie kwoty powinna zostać zwrócone przez bank w ramach wzajemnych rozliczeń.

Na marginesie wskazać należy, że jakiegokolwiek zarzuty dotyczące przedawnienia roszczeń zgłoszonych przez strony umowy są bezzasadne. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r. III CZP 11/20: należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę-konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.).

Mając na uwadze powyższe zasadnym jest zasądzenie na rzecz powodów żądanej kwoty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie zgodnie z art. 481 par 1 i 2 k.c. Odnosnie daty wymagalności roszczenia, opierając się na stanowisku Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale z dnia 7-05-2021r. sygn. akt III CZP 6/21, iż wymagalność roszczeń związanych z nieważnością kredytu nastąpi dopiero z chwilą podjęcia przez kredytobiorcę wiążącej decyzji co do ewentualnego sanowania niedozwolonej klauzuli i co do zaakceptowania konsekwencji całkowitej nieważności umowy oraz sprzeciwienia się udzieleniu mu ochrony przed tymi konsekwencjami przez wprowadzenie regulacji zastępczej „dopiero wtedy można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny, podobnie jak w przypadku *condictio causa finita*, a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia”. W ocenie sądu następuje to z chwilą powiadomienia banku o stanowisku kredytobiorcy, czemu dał wyraz wzywając stronę pozwaną do zapłaty dochodzonych kwot pismem z dnia 24 czerwca 2020 r, zakreślając stronie pozwanej termin 30 dni na zapłatę. Pismo to Bank otrzymał w dniu 25 czerwca 2020 r, stąd zapłat wina zostać uiszczona do dnia 25 lipca 2020, a od dnia 26 lipca 2020 r bank popadł w opóźnienie. Biorąc powyższe pod uwagę sąd oddalił żądanie w zakresie zasądzenia odsetek za okres przed 26 lipca 2020 r.

6. Koszty postępowania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c., czyli zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Bank jako strona przegrywająca sprawę w całości zobowiązany jest do zwrotu powodowi wszystkich niezbędnych kosztów celowej obrony.

Tytułem kosztów zastępstwa procesowego Sąd zasądził więc od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 11.817 zł, na którą złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł; opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł; koszty zastępstwa procesowego 10.800 zł.